

DYWIZJA NATO W ELBLĄGU CERTYFIKOWANA. KONIEC ANAKONDY-18. "ISTOTNE UZUPEŁNIENIE OBECNOŚCI SOJUSZU NA WSCHODNIEJ FLANCE"

Dowództwo Wielonarodowej Dywizji Północ-Wschód w Elblągu zostało w piątek oficjalnie certyfikowane, czyli osiągnęło zakładany poziom gotowości. Był to ostatni akord ćwiczenia Anakonda-18, największych manewrów w Polsce w tym roku. – *To istotne uzupełnienie obecności Sojuszu na wschodniej flance* – podkreślił prezydent Andrzej Duda, który wziął udział w uroczystości w Elblągu.

Podpisanie protokołu certyfikacji było częścią uroczystości zakończenia Anakondy-18. Certyfikacja oznacza również przekazanie dowództwa Wielonarodowej Dywizji Północ-Wschód w Elblągu (ang. Multinational Division North East, MND-NE) w podporządkowanie dowódcy Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód w Szczecinie.

Certyfikacja była sprawdzianem dowództwa do działania według sojuszniczych standardów oceny gotowości bojowej i zdolności do dowodzenia jednostkami z różnych krajów podczas konfliktu o wysokiej intensywności. Sprawdzenie prowadził międzynarodowy zespół certyfikujący, złożony z kilkudziesięciu inspektorów, którzy w Elblągu przebywali od 1 grudnia. Zespół został utworzony przez sojusznicze dowództwo sił lądowych (LANDCOM).

Lista standardów, które powinna spełnić dywizja, liczyła grubo ponad tysiąc pozycji. Mówił o tym w niedawnej rozmowie z Defence24.pl dowódca operacyjny rodzajów sił zbrojnych gen. dyw. Tomasz Piotrowski, który jest kierownikiem ćwiczenia Anakonda-18. Pierwsza faza certyfikacji została przeprowadzona w październiku.

Czytaj też: [Wielonarodowa Dywizja Północny Wschód - pierwsza faza certyfikacji](#)

Samo ćwiczenie Anakonda było w tym roku podzielone na dwie fazy. Pierwsza, poligonowa trwała od 7 do 16 listopada. Druga część, czyli ćwiczenie dowódczo-sztabowe w wojskowym żargonie określane jako CPX (od angielskiego command post exercise), rozpoczęła się 26 listopada.

W całych manewrach wzięło udział w sumie ok. 12,5 tys. żołnierzy w Polsce oraz ok. 5 tys. na Litwie, Łotwie i w Estonii (to pierwsza edycja Anakondy rozgrywana również w tych państwach) oraz na Bałtyku. W samej części dowódczo-sztabowej zaangażowanych było prawie 4 tys. żołnierzy, w tym ponad 1,5 tys. osób w kierownictwie ćwiczenia w Warszawie; ćwiczyły też sztaby w Elblągu, Bemowie Piskim, Krakowie, Bydgoszczy i Poznaniu.

Czytaj też: [Dowódca operacyjny: aktywność Rosjan ukierunkowana na Anakondę, ale nie zwiększona \[News Defence24.pl\]](#)

Prezydent Duda dziękował w czwartek wszystkim, którzy byli zaangażowani w Anakondę. – *Gratuluje, że udało się zrealizować wszystkie założone elementy. Oczywiście jest, że ocena ich będzie następowała stopniowo i stopniowo będzie następowało wyciąganie wniosków, niemniej jednak ćwiczenie się udało* – powiedział zwierzchnik sił zbrojnych. Dodał, że certyfikacja dowództwa w Elblągu zakończyła się "doskonałą oceną".

Dowództwo dywizji NATO w Elblągu zaczęło formować po szczycie Sojuszu w Warszawie w lipcu 2016 r. Polska wzięła wówczas na siebie rolę państwa ramowego, czyli takiego, które wyznacza dowódcę i większość personelu.

Czytaj też: [Dowódcze Rosomaki wesprą dywizję NATO](#)

Postanowieniem tego szczytu było także m.in. utworzenie tzw. wzmocnionej wysuniętej obecności wojskowej Sojuszu na jego wschodniej flance, czyli wysłanie do Polski i państw bałtyckich wielonarodowych batalionowych grup bojowych. Nawiązał do tego prezydent, mówiąc, że dywizja stanowi "istotne uzupełnienie wysuniętej obecności Sojuszu na wschodniej flance".

Dziękując naszym, polskim żołnierzom, zarazem chcę z całego serca podziękować wszystkim żołnierzom armii sojuszniczych, którzy brali udział w ćwiczeniu, którzy są w Polsce. Chciałem państwa zapewnić, że zawsze jesteście u nas mile widziani. Mam nadzieję, że nie tylko w najbliższych miesiącach, latach będziemy mogli oczekiwać zwiększenia w Polsce sojuszniczej obecności.

prezydent Andrzej Duda

W podobnym tonie wypowiedział się szef MON Mariusz Błaszczak. – *Możemy mieć wspólną satysfakcję, że postanowienia szczytu NATO z Warszawy z 2016 r. są wdrażane w życie, że dziś rozpoczęła swoje funkcjonowanie certyfikowana Wielonarodowa Dywizja Północny-Wschód* – powiedział minister.

Czytaj też: [Anakonda 2018 w obiektywie \[GALERIA\]](#)

Uroczystości zakończenia Anakondy-18 towarzyszyło wręczenie nominacji generalskich trzem oficerom. Po raz pierwszy po 1989 r. ceremonia odbyła się w warunkach polowych. Awansowani zostali:

- dowódca Wielonarodowej Dywizji Północ-Wschód **gen. dyw. Krzysztof Motacki**;
- szef sztabu w dowództwie tej samej dywizji **gen. bryg. Piotr Malinowski**;
- zastępca szefa sztabu ds. zabezpieczenia w dowództwie Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód w Szczecinie **gen. bryg. Dariusz Żuchowski**.

Duda, gratulując generałom, podkreślił, że awanse były jak najbardziej zasłużone. Gratulacje złożył też Błaszczak. Szerzej o oficerach, którzy odebrali nominacje, pisaliśmy w Defence24.pl w środę:

Czytaj też: [Nominacje generalskie dla oficerów z dowództw NATO w Polsce](#)

Uczestnicy ceremonii zakończenia ćwiczenia Anakonda-18 uczcili też zmarłego niedawno prezydenta USA z lat 1989-93 George'a H.W. Busha. Poprosił o to w przemówieniu Duda. – *Jestem pewny, że gdyby nie polityka Stanów Zjednoczonych, gdyby nie polityka pana prezydenta Ronalda Reagana, z którym jako wiceprezydent współpracował pan George Bush, gdyby nie późniejsza jego polityka jako prezydenta Stanów Zjednoczonych, nie padłaby żelazna kurtyna i nie byłoby tego dzisiejszego pięknego spotkania* – powiedział zwierzchnik sił zbrojnych.

Czytaj też: [Ostre strzelanie na Anakondzie \[Defence24 TV\]](#)